Nr. 144. Kraków, Piątek 29 Maja 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU.

Powiększenie sieci publicznych dojazdów kolejowych.

Sejm, przyjmując do wiadomości sprawozdanie komisji drogowej z czynności departamentu drogowego Wydziału krajowego, polecił na ostatniej sesji Wydziałowi, aby w porozumieniu z Namiestnictwem ułożył program sieci, które ze względów komunikacyjnych, rolniczych, przemysłowych i handlowych największą przedstawiają doniosłość i starał się na mocy ustawy o publicznych dojazdach kolejowych budowę ich spowodować.

W celu wykonania tej uchwały wystosował Wydział krajowy okólnik do wszystkich wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby po poprzedniem porozumieniu się z odnośnem starostwem i zarządem kolejowym, co do ewentualnej potrzeby w powiecie nowych, za publiczne jeszcze nie uznanych dojazdów kolejowych, zarządziły sporządzenie szkiców sytuacyjnych i przybliżonych kosztorysów budowy proponowanych dojazdów, następnie zaś, aby sprawę przedłożyły nowym Radom powiatowym do zasadniczego oświadczenia się co do potrzeby i kierunku, oraz co do porządku i czasu, w którym ze względów komunikacyjnych i ekonomicznych pojedyncze dojazdy mogłyby być zbudowane.

Następnie odniósł się Wydział krajowy w tej sprawie do prezydjum Namiestnictwa z prośbą o polecenie starostwom, ażeby bez wyczekiwania na odniesienie się wydziałów powiatowych, udzieliły reprezentacjom powiatowym swych uwag, które dojazdy w ogóle miałyby być jeszcze uznane za publiczne, nie mniej też, które z nich powinnyby być przedewszystkiem zbudowane, czy to ze względów państwowych, czy też ze względu na ogólne potrzeby komunikacyjne, lub ważność lokalnych potrzeb poszczególnych miejscowości powiatu.

W miarę nadsyłania przez Wydziały powiatowe uchwał, dotyczących budowy dojazdów, Wydział krajowy będzie udzielał je Namiestnictwu wraz ze swą opinją, celem wspólnego ułożenia programu nieuznanych jeszcze za publiczne dojazdów kolejowych.

Wydział krajowy wyraził zarazem nadzieję, że przy tej sposobności, poruszona zostanie także sprawa możebności urządzenia do jednej stacyj kolejowej, dwóch lub więcej dojazdów publicznych.

Gdy jednak w dotychczasowej praktyce c. k. Namiestnictwo zajęło stanowisko przeciwne zapatrywaniom Wydziału krajowego, przeto niechcąc na przyszłość w każdym poszczególnym wypadku, motywować koniecznej potrzeby budowy dojazdu, Wydział krajowy w dłuższym wywodzie starał się wykazać c. k. Namiestnictwu na podstawie obowiązującej ustawy, iż do jednej stacji może być kilka dojazdów uznanych za publiczne.

Wydział krajowy upraszał zarazem c k. Namiestnictwo, aby kwestję tę przedłożyło do zasadniczego rozstrzygnięcia Ministerstwu spraw wewnętrznych, tudzież handlu. Wydział krajowy wyraził nadzieję, że namiestnictwo z uwagi na znane, zawsze jeszcze nieodpowiednie stosunki komunikacyjne kraju, tudzież z uwagi na wytężone usiłowania Reprezentacji krajowej, stopniowego tworzenia odpowiednich sieci drogowych, przychyli się również do jego w tej sprawie zapatrywania i użyczy jej ze swej strony należytego poparcia.

Równocześnie zakomunikował Wydział krajowy swe zarządzenia, prezesowi Koła polskiego p. Apolinaremu Jaworskiemu i ministrowi dla Galicji, p. Filipowi Zaleskiemu, w celu poparcia u centralnego Rządu tej zasadniczej, a dla kraju ważnej sprawy.

Wystawa w Kałuszu.

Wystawa przeglądowa bydła rogatego, urządzoną będzie w Kałuszu dn. 12 czerwca b. r. staraniem oddziału galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Urządzoną będzie wystawa: 1) przychowku po rozpłodnikach subwencjonowanych; 2) przychowku ras uszlachetnionych; 3) bydła rogatego w ogólności, oraz 4) wystawa buhai subwencjonowanych i młodzieży na sprzedaż przeznaczonej. Pomieniona wystawa przeglądowa w Kałuszu została bogato uposażoną nagrodami komitetu centralnego, a mianowicie: medalami, listami pochwalnemi, nagrodami pieniężnemi z funduszów państwowych, Rady powiatowej i kałuskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego i nadaje sposobność korzystnej sprzedaży, tudzież zakupna okazów wystawionych w dniu powyższym, jako w dniu głównego jarmarku bydlęcego w Kałuszu; nadto ma Rada oddziału zapewnionych kupców na wzorowe buhajki ras szlachetnych.

KURJER LWOWSKI.

* W sobotę dnia 6 czerwca odbędzie się w kościele Marji Magdaleny o godzinie 12 w południe ślub dra Władysława Sołowija, auskultanta sądowego, z panną Marją Górecką, córką znanego tutejszego adwokata krajowego.

* Gmina tutejsza otrzymała w tych dniach doniesienie od dyrekcji kolei Bełskiej, iż ta odstępuje od zamiaru budowania we Lwowie tramwaju parowego i wszelkie w tym kierunku poczynione kroki uważa jako niebyłe. Nie da się zaprzeczyć, iż dla rozwoju Lwowa jest to bardzo wielka szkoda.

* Kolegów, którzy w roku 1881 ukończyli gimnazjum w Kołomyi, uprasza się, by w celu bliższego porozumienia się co do omówionego zjazdu koleżeńskiego w 10-letnią rocznicę, zechcieli znieść się listownie z podpisanymi najdalej do 15 czerwca b. r. — Bronisław Michalewski, kandydat adwokacki, ulica Fredry, l. 5 Aleksander Krzanowski, urzędnik dyrekcji ruchu kolei państw., ul. Kopernika l. 3. Mikołaj Szuchiewicz, kand. adwokacki, ul. Jagiellońska l. 7.

* Otwarcie teatru letniego nastąpi za tydzień. Teatr urządzony będzie wewnątrz na wzór wiedeńskiego Volkstheatru. Sufit i malowidła nad lożami wykonał bardzo gustownie p. Düll. Loże są tylko parterowe i pierwszego piętra. Foteli jest tylko dwa rzędy na parterze, krzeseł zaś około 250. Na pierwszem piętrze są również dwa rzędy foteli, następnie za niemi trzy rzędy krzeseł i dwa rzędy ławek, a wreszcie miejsca stojące. Parter stojący za krzesłami zatrzymano. Prócz lóż zwykłych będą cztery loże, dwie parterowe i dwie pierwszego piętra wysunięte aż na proscenium. Loża namiestnika urządzona będzie na parterze. Ceny miejsc mają być nader tanie, krzesła dalsze kosztować będą tylko po 60 ct.

KURIER PROWINCJONALNY.

* Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Rożanka niżna, w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

* Do Czerniowiec wróciło z 29 pacjentów wysłanych do szpitala w Bukareszcie 25. Mają oni być zupełnie wyleczeni. Trzy osoby zmarły w Bukareszcie na wściekliznę. W liście dra Babesa, nadesłanym do dra Kluczenki, wyrażoną jest nadzieja, że z 25 pacjentów, wysłanych z powrotem do Czerniowiec, większa część zabezpieczoną jest przed wścieklizną.

PIENIĄDZ
w oświetleniu Emila Zoli
przez
Teodora Jeske-Choińskiego

(Ciąg dalszy).

Gdy opadły więzy, tamujące ruchy zwierzęcia, drzemiącego na dnie każdego człowieka, wypełzła z ukrycia *la bête humaine*, okrutna i chciwa używania.

Cóż dziwnego, że w takich czasach pieniądz, szafarz rozkoszy doczesnych, odrzucił maskę przyzwoitości, że nadął się pysznie, depcąc zasługę i uczciwość, z bezwzględnością ordynaryjnego dorobkiewicza?

Jest to tylko skutek istniejących przyczyn.

Ani wiara, ani idealne poglądy na życie i jego cele, lub chociażby tylko drażliwy na brudy honor, nie ograniczają zuchwalstwa „Złotego cielca“. Pieniądzowi wolno dziś wszystko, byle był „sprytny“, byle omijał zręcznie kodeks karny. Kłaniają mu się mali i wielcy, nie pytając, zkąd pochodzi, jakie jego źródło.

Ubóstwo, dawniej tylko nieprzyjemność, stało się obecnie nieszczęściem, nieznośnem kalectwem.

Wszakżeż nawet sztuka, zwykle najmniej wrażliwa na pobrzękiwanie kruszców i szelest banknotów, zwija się w łęk przed mamoną, uznając jej królestwo. „*L'Argent*“ Emila Zoli nie jest krytyką, lecz raczej apologją pieniądza.

Co autor „Historji naturalnej i socjalnej jednej rodziny z czasów drugiego cesarstwa“ *(Les Rougon Macquart)* myśli o pieniądzach, o ich dodatniej i ujemnej działalności, opowiada bohater jego „*L'Argent*“, który ma być „poetą miljona“ *(Le poète du million)*.

Saccard, występujący już w „*La Curée*“, gdzie spekulował bez powodzenia, szuka na początku powieści nowego pomysłu w celu odzyskania fortuny, którą stracił. Zbankrutowawszy na placach i budowlach, opuszczony przez dawnych przyjaciół, odepchnięty nawet przez brata, ministra Rougona, poprzysięga zemstę wszystkim, którzy nim wzgardzili, gdy mu zabrakło środków wynagradzania życzliwości.

Gniewa go głównie lekceważenie bankiera Gundermanna, naczelnika największego domu, króla giełdy, pana targu pieniężnego Europy.

— Niechby mi się tylko powiodło, a pokazałbym im, co siła ich znaczy.

Wypadek zdarzył, że nie czekał długo na pomysł.

W pałacu księżnej d'Orvietto, do którego się przeniósł, gdy mu wierzyciele zabrali jego własny „hotel“, mieszkał inżynier Hamelin, z owdowiałą siostrą, Karoliną. Młody technik, który znał dokładnie Wschód, gdzie przebywał czas dłuższy, marzył o ucywilizowaniu kołyski pierwszych chrześcijan. Gorliwy katolik, budował w myśli w Palestynie stolicę dla Papieża.

Saccard, przysłuchując się karkołomnym planom Hamelina, wysnuwał z nich nić świetnej spekulacji. W łonie Karmelu spoczywa srebro — wybrzeża Syrji obfitują w ziemie urodzajne, leżące odłogiem — brakuje dotąd prawidłowej komunikacji między Zachodem a Wschodem! Aż za wiele materjału do stworzenia olbrzymiego przedsiębiorstwa! Można połączyć Francję ze Wschodem za pomocą parowców, ożywić puszcze miastami, wydobyć skarby z gór i t. d.

Aby się rojenia naiwnego inżyniera stały ciałem, potrzeba tylko pieniędzy, kilkudziesięciu miljonów franków, które należy zkądś wydostać. Zkąd? Z kieszeni łatwowiernych i chciwych wielkich zysków, których w epoce bieżącej nie braknie. Można zresztą podrażnić namiętności i wyzyskać uczucia ludzkie. Bank, założony pod sztandarem katolicyzmu, miałby niezawodnie powodzenie wśród arystokracji francuskiej i w ludzie, i zjednałby sobie uznanie wszystkich finansistów, patrzących kosem okiem na rosnącą ciągle potęgę pieniędzy żydowskich.

Jak Saccard obmyślił, tak uczynił. Niebawem dowiedział się Paryż o wielkim banku katolickim, który miał pod nazwą „Banque universelle“, uszczęśliwiać kraje Wschodu. Dyrektorem nowej instytucji mianowali pierwsi wspólnicy Saccarda, prezesem Hamelina, do komitetu i rady nadzorczej powołali kilka osób utytułowanych, posłów, spekulantów, posady w biurach rozdali przyjaciołom. Puścili w obieg ze 40 miljonów akcyj, których cztery piąte zostały w kieszeniach założycieli, jedną piątą zaś rozchwytała publiczność, zachęcana do kupna przez reklamę dziennikarską.

Pomysł Hamelina, podobny do baśni z „Tysiąca i jednej nocy“, okazał się rzeczywiście genjalnym. Ludzie szli na lep obietnic, rozgłaszanych przez pisma, zostające na żołdzie banku. Bogaci i ubodzy, kapitaliści i robotnicy, znosili do „Universelle“ swoje majątki i oszczędności, które nerwowa ręka Saccarda rzucała na niepewne fale spekulacji.

Akcje, podtrzymywane zręczną grą, szły niezmiernie szybko w górę, podskakując z każdym prawie dniem. Jeszcze się przedsiębiorstwo na dobre nie rozruszało, było dopiero w zawiązku, kiedy płacono już za nie po 2.000 franków.

Każdy inny, zrobiwszy z niczego w kilka miesięcy fortunę, byłby się zatrzymał w szalonym rozpędzie; ale Saccard, spekulant z usposobienia i upodobań, „poeta miljona“ nie pracował dla samych tylko pieniędzy. On marzył o zemście na Gundermannie, o odwecie za obelgę, o klęsce, którąby dotychczasowego króla giełdy powaliła. Ten handlarz nazywał go pogardliwie *casse-cou*. Zobaczymy, kto skręci kark, on czy ja...

Była chwila, gdzie Saccard stał się rzeczywiście groźnym dla domu Gundermannów. Dowiedziawszy się o 24-ry godziny wcześniej od przeciwników o zawarciu pokoju między Austrją i Włochami, wykupił na giełdzie wszystkie spadłe papiery i zabrał w ten sposób wrogowi jednym zamachem ośm miljonów. Teraz dopiero zwrócił Gundermann uwagę na fantastycznego spekulanta, którego dotąd lekceważył. Raniony dotkliwie, pomyślał on o odwecie, ale inaczej, niż Saccard. Rozważny, spokojny, wierzący nie w pomysły, lecz w logikę cyfr, postanowił wpędzić „narwańca“ do niemożliwej wysokości, aby go potem strącić na dół i uczynić na zawsze nieszkodliwym.

Bez rozgłosu, cicho, nie budząc podejrzenia Saccarda, skupywał Gundermann papiery banku „Powszechnego“. Nagle, w chwili największego powodzenia rywala, puścił na niego całą sforę psów giełdowych, otoczył go ze wszystkich stron i zdławił.

Le poète du million, spekulant z amatorstwa, stracił jednego dnia wszystko, co zarobił przez kilka lat, padł podkopany, zostawiając po sobie tylko ruiny tysięcy mniejszych i większych fortun, które prysły razem z jego szczęściem.

Dyrektora i prezesa banku, Saccarda i Hamelina, uwięziono i stawiono przed sądy poprawcze, jako oszustów. Gdyby nie wstawiennictwo ministra Roulona, byłby „poeta miljona“ miał sposobność medytowania w kozie nad znikomością wszystkiego, co opiera się na trwałych podwalinach stopniowego zarobku.

Powieść Zoli kończy się wiadomością, że Saccard udał się do Holandji, gdzie szuka znów nowego pomysłu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: śś. Teodozji i Maksyma; jutro: św. Feliksa p.

Rocznice. Dnia 29 maja 1576 roku król Stefan Batory, po zamknięciu Sejmu koronacyjnego, wyjeżdża z Krakowa do Warszawy.

Walka o Smoleńsk bezustannie w Jagiellońskich czasach toczyła się między Polską i Moskwą. Zaledwie Zygmunt I. objął rządy w Polsce i Litwie, Moskale wyprawili się w grudniu 1512 na zdobycie tego warownego grodu, ale musieli odstąpić z niczem. *Dnia 29 maja 1513 nowe wojska moskiewskie pod kniaziami Repninem i Z.-burcowem oblegają Smoleńsk.*

Załoga polska pod Sołłohubem broni się dzielnie, chociaż Moskale z trzystu dział do miasta strzelali. I znowu nie dokazawszy niczego, natraciwszy tysiące żołnierzy, musieli Moskale ustąpić. Wracających szarpały wojska polskie, a z drugiej strony napadli na nich Tatarzy Mendligereja.

Procesja. Pogoda sprzyjała wczorajszej procesji, która o godzinie 9 rano wyruszyła z katedry. Trudno wyliczyć wszystkie bractwa, jakie udział brały w procesji; nie przesadzimy jednak, gdy powiemy, że przeszło sto brackich chorągwi powiewało nad głowami tysiącznego tłumu, zalegającego ulice: Podzamcze, Grodzką i główny Rynek. Za bractwami postępowało pół kompanji wojska w zwartych szeregach, dalej orkiestra 56 pułku piechoty, za którą szły cechy z trzydziestu dwoma sztandarami, duchowieństwo zakonne, miejscowy kler, śpiewacy katedralni i kapituła, za którą kroczył ks. prałat Matzke, jako celebrans.

Dalej postępowali JE. dr. Juljan Dunajewski, delegat namiestnictwa p. Kuczkowski, prezydent miasta dr. Szlachtowski, wiceprezydent p. Friedlein, prezes Akademji Umiejętności St. hr. Tarnowski, dyrektor policji p. Korotkiewicz, urzędnicy starostwa, magistratu, członkowie uniwersytetu i urzędnicy policji (in corpore).

Cały ten pochód zamykało znowu wojsko. Koło kościoła św. Wojciecha zebrali się przedstawiciele wojskowi z jenerałem wojskowym Kriegshammerem na czele. Przed Sukiennicami nawprost ulicy Sienuej stał bataljon wojska z nabitemi karabinami. Podczas podniesienia Przenajświętszego Sakramentu druga orkiestra, znajdująca się na czele bataljonu, grała hymn ludowy a wojsko salwami oddawało cześć Przenajświętszej Hostji. Po odśpiewaniu przy czterech ołtarzach ewangelji, udzielił celebrans zgromadzonemu ludowi błogosławieństwa, poczem procesja ruszyła z powrotem do Zamku.

O godzinie 4 popołudniu odbyła się na cmentarzu Bożego Ciała procesja, którą celebrował ks. opat Słotwiński. Śpiewy religijne wykonał w czasie czterech ewangelij miejscowy chór kościelny pod dyrekcją p. Wawrzyckiego.

Hr. Stanisław Badeni odjechał wczoraj rano do Lwowa.

Wiceprezes Namiestnictwa p. Lidl, przybył wczoraj wieczorem do Krakowa i zabawi tu kilka dni.

Zjazd Stowarzyszenia przemysłowców gazowych. Stosownie do zapowiedzianego w piśmie naszem programu, zjechali się wczoraj Członkowie Stowarzyszenia przemysłowców gazowych do naszego miasta. Na dworcu oczekiwali przybyłych: Dyrektor gazowni miejskiej p. inżynier Dąbrowski, dyrektor budownictwa miejskiego p. Niedziałkowski, adjunkt techniczny gazowni m. p. inżynier Bukowski, inżynier budownictwa p. Biborski i rachmistrz gazowni p. Bischoff. Służba, składająca się z robotników gazowni, zwracała na siebie uwagę z powodu czapek obszytych żółtym sznureczkiem z napisem metalowym „Gaz“. Dotąd przybyli do Krakowa pp. R. Nachtsheim, dyrektor gazowni i prezes honorowy Stowarzyszenia gazowego z Berna, C. Bauer, nadinspektor Towarzystwa gazowego angielskiego, prezes Stowarzyszenia gazowego z Wiednia, Skelsen, przemysłowiec, kontroler Stowarzyszenia z Wiednia; Schoeller, fabrykant z Wiednia, Blum, dyrektor fabryki z Wiednia, O. Kromschroeder, fabrykant z Osnabrücku, Burmeister dyrektor fabryki ze Szczecina, Schreickhart, fabrykant z Wiednia, R. Manoschek, fabrykant z Wiednia, A. Kelsen, fabrykant z Wiednia, E. Starke, dyrektor gazowni z Bielska, O. Rottmund, elektrotechnik, inżynier z Wiednia i Konrad Voss, dyrektor gazowni ze Lwowa. Przybyli, po przywitaniu się z oczekującymi ich na dworcu członkami zjazdu, udali się do ogrodu Strzeleckiego, gdzie na balkonie restauracyjnym, naprzeciw estrady przygotowane już były stoły biesiadne. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej zasiedli przybyli do wspólnej kolacji i wśród miłej pogawędki przepędzono pierwszy wspólny wieczór w podwawelskim grodzie. Dziś jak to w poprzednim numerze zaznaczyliśmy, odbędzie się rano posiedzenie w sali Rady miejskiej, zwiedzenie grobów królewskich na Zamku, wspólny obiad w sali Towarzystwa muzycznego, wycieczka na kopiec Kościuszki i zwiedzenie gazowni miejskiej. Dziś ma nadjechać kilka osób z Berlina, Wrocławia i Drezna.

Z powodu ostatnich deszczów, podniosła się znacznie Wisła i Rudawa. Nad ranem zaczęła woda z powrotem opadać.

Zabawę dla dzieci urządza w przyszłą niedzielę w parku krakowskim nauczyciel tańców p. Łobojko. Zabawie tej przygrywać będzie „Harmonja“. Bliższy program zabawy dla naszych milusińskich, podamy w przyszłym numerze.

Łazienki na Wiśle w pobliżu mostu Zwierzynieckiego, zostały już otwarte. Dotąd jednak nie wiele osób używa kąpieli wiślanych, czekając właściwego terminu, t. j. św. Jana. Bardzo słusznie.

Koncerty. Koncert „Harmonji“ na Woli, pomimo wczorajszego popołudniowego deszczu, ściągnął do uroczej tej miejscowości liczną publiczność, która do późnego wieczoru słuchała narodowych melodyj. Wycieczkowicze, jak zwykle powrócili do miasta z orkiestrą na czele.

W Strzeleckim ogrodzie dosyć dużo publiczności przysłuchiwało się wczoraj koncertowi orkiestry wojskowej, ułożonemu bardzo ładnie. Oprócz lekkich polek i walców, orkiestra wykonała kilka poważnych utworów muzycznych.

W Parku krakowskim z powodu deszczu koncertu nie było, publiczność więc musiała się zadowolić przechadzką po obszernym ogrodzie, jazdą na łódkach, zabawą w krokieta, zwierzyńcem, kręgielnią i huśtawkami.

Nowalijki. Dla gastronomów, którym szparagi już się przejadły, przybyła za pośrednictwem naszych handelków, świeża nowalijka, t. j. ogórki. Świeży groszek i kalafjory, lada dzień ukażą się w oknach, a ulubione raki, zwłaszcza w sosie, nie długo pojawią się na półmiskach. Szczęśliwi, którzy nie potrzebują o tem wszystkiem — marzyć...

Do Wieliczki wyjechało wczoraj w południe około 400 osób, które po zwiedzeniu salin, bawiły się wybornie w miasteczku do godziny 7 wieczorem.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO:

W sobotę 30 b. m.: Jedenasty gościnny występ Heleny Modrzejewskiej: *Jak wam się podoba*, komedja w 5 aktach Szekspira.

W niedzielę 31 b. m.: Dwunasty gościnny występ Heleny Modrzejewskiej: *Jak wam się podoba*, komedja w 5 aktach Szekspira. — Ostatnie przedstawienie w tym sezonie.

TELEGRAMY.

(Z Biura korespondencyjnego).

Procesja Bożego Ciała.

Wiedeń 29 maja. Z powodu niepogody, uroczysta procesja, w której brał udział także cesarz, odbyła się wewnątrz katedry św. Szczepana.

Położenie kamienia węgielnego.

Amsterdam 29 maja. Wczoraj odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego w budującym się szpitalu, przez królowę Wilhelminę, którą wraz z królową regentką przyjmowano entuzjastycznie.

Zaburzenia we Włoszech.

Rzym 29 maja. W gminie Mioterbianco natarł tłum na miejscowy gmach urzędu podatkowego municypalnego i podpalił go. Do tej chwili brak bliższych szczegółów.

Żółta febra.

Rio de Janeiro 29 maja. Żółta febra trwa ciągle. Dziennie po 20 wypadków śmierci.

Praga 29 maja. Arcyksiąże Albrecht wyjechał do Koeniggraetz.

Berlin 29 maja. Zgromadzenie reprezentacji gminnej przyjęło 73 głosami przeciw 5 nagły wniosek:

„Kanclerz Rzeszy i prezes pruskiego ministerjum, odnośnie do cen wysokich zboża i do niepomyślnego stanu urodzajów, zarządzą natychmiastowe czasowe zawieszenie ceł zbożowych“.

Stuttgart 29 maja. Według urzędowego dziennika, stan zdrowia króla zadawalniający. Objawy febry zmniejszyły się.

Petersburg 29 maja. *Nowoje Wremja* donosi, że niektóry rosyjskie duchowne akademje wysłały swych uczniów do Jeny, Gettyngi i innych niemieckich uniwersytetów, na studja filozoficzne.

Petersburg 29 maja. Ogłoszoną została ustawa, zmieniająca dotychczasową organizację obrony krajowej. Zamierzono mianowicie powiększyć liczbę oficerów i żołnierzy.

Moskwa 29 maja. Z powodu rocznicy koronacji cara, metropolita celebrował nabożeństwo, na którem był obecny Wielki książe Sergjusz z małżonką. Następnie odbyła się uroczysta procesja. Z powodu przyjazdu dostojnej pary miasto udekorowane. Odjazd do Kremlu nastąpi w sobotę.

Paryż 29 maja. Izba uchwaliła 370 głosami przeciw 154, zwalczany przez rząd wniosek, aby dowóz zabitych skopów był tylko pod tym warunkiem dozwolony, że będą na ćwiartki podzielone i że będą widoczne wnętrzności, aby poznać, czy mięso jest świeże.

Paryż 29 maja. Z powodu zbiorowej noty ciała dyplomatycznego, postanowiło Tsungli-Yamem (ministerjum spraw zewnętrznych w Chinach) z powodu zajść dnia 13-go maja w Wuhu przyznać odszkodowanie.

Konstantynopol 29 maja. Wielki książe Jerzy przybył tutaj wczoraj rano. Minister spraw zewnętrznych i wielki mistrz ceremonji, imieniem sułtana, witali dostojnego gościa. Wielki książę zwiedził ambasadę rosyjską. Dziś przyjmowany będzie przez sułtana, poczem tenże odda mu wizytę. Bezpośrednio przed odjazdem do Krymu danem będzie śniadanie dworskie. Wielki książe ma się lepiej, jednakowoż jest jeszcze osłabiony.

(Od własnych korespondentów).

Socjalni demokraci o encyklice papiezkiej.

Berlin 29 maja. Prasa liberalno-żydowska, a po części także protestancka, przyjęła encyklikę papiezką o kwestji socjalnej albo nieprzychylnie albo przemilczała. Natomiast wyrażają się o niej z uznaniem pisma socjalno-demokratyczne. Między innemi berliński *Vorwaerts*, centralny organ socjalnej demokracji niemieckiej powiada, że encyklika papiezka rozwiązuje kwestję socjalną o tyle, o ile to w obecnych stosunkach jest możliwe.

Wiedeń 29 maja. Uczestnik kongresu Selver, dyrektor poczt i telegrafów we Francji, wniesie ważne propozycje, mianowicie: zaprowadzenie dowodów tożsamości (brevets d'identité) dla podróżujących, ażeby im ułatwić odbiór pieniędzy za granicą: wzajemną wymianę skrzynek wartościowych, w których można będzie przesyłać klejnoty i kosztowności; wreszcie wypłatę przez urzędy pocztowe wszelkich kuponów od akcyj i obligacyj. W obiedzie dworskim dla kongresu w sobotę weźmie udział cesarz, arcyksiążę i naczelnicy ambasad; wydano 150 zaproszeń.

Wiedeń 29 maja. Rokowania o traktat handlowy z Szwajcarją, na podstawie traktatu z Niemcami, idą pomyślnie i wkrótce będą ukończone.

Praga 29 maja. W dalszem wykonaniu punktacyj ugodowych, uzupełnił rząd senat sądu wyższego dwoma radcami niemieckimi.

Praga 29 maja. Niebawem ukaże się tu broszura pod tytułem: „Młodoczesi na rozdrożu“, w której autor przemawia za tem, aby Czesi opuścili Radę państwa i zajęli stanowisko biernej opozycji.

Belgrad 29 maja. Prezes Skupczyny Pasicz, rozesłał zaproszenia na wiec w Jagodinie, do wszystkich patrjotów, literatów, profesorów i urzędników. Celem wiecu jest: „utworzyć Towarzystwo dla urzeczywistnienia federacji bałkańskiej, mającej zapewnić niepodległość Greków, Serbów, Bułgarów i Rumunów. Takież same Towarzystwa mają powstać w Atenach, w Bukareszcie, w Cetynji i w Sofji, z udziałem Bułgarów antyrządowych. Turcja ma być pominiętą, a honorowym prezesem wszystkich Towarzystw car rosyjski“. Jest to agitacja, mająca za cel Macedonję; wiadomo z góry, że ani Grecy, ani Rumuni, ani Bułgarzy wciągnąć się nie dadzą. *Videlo* zamieszcza wezwanie, żeby naród na wiecach uchwalił, iż „minister Giaja ma być powieszony na pierwszej latarni“.

Belgrad 29 maja. Przesilenie gabinetowe odroczone tylko z tego powodu, żeby nie dać pozoru, że jest ono skutkiem sprawy wydalenia Natalji. Pasicz, Dżordżewicz i Giaja stanowczo ustąpią, wskutek zajść w łonie stronnictwa radykalnego.

Konstantynopol 29 maja. Stan zdrowia w. ks. Jerzego jest bardzo niezadawalniający; lekarze nakazali dłuższy pobyt w Krymie, więc też i przyjazd cara i carowej do Liwadji jest pewnym.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Filozof z II. roku, poszukuje korepetycji. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod A. P.

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Panienka uzdolniona do szycia i krawieczczyzny znajdzie trwałe i korzystne zajęcie zaraz w domu prywatnym. Adres: ul. Sławkowska l. 14, II. piętro, od frontu. 306(2-6)

Oficjalista prywatny, w sile wieku, doświadczony długoletnią praktyką w postępowych gospodarstwach, tu i za granicą, poszukuje dla nieprzewidzianych okoliczności w większym skarbie posady. Adres: J. N. Oficjalista prywatny post. rest. Tarnobrzeg. 304(3-6)

Kawaler, poszukuje posady pisarza prywatnego, Adres: M. A. u p. Markowicza w Mościskach. 305(3-6)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K.S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Młoda osoba ukończywszy kurs Froblowski, życzy sobie przyjąć miejsce na wsi lub do kąpiel. Może także zająć się gospodarstwem domowem. Adres: T. S. ulica Wiślna, Nr. 94 I. piętro w oficynach. 301(7-?)

Doniesienia rozmaite

Rzeź Oszmiany obraz W. Łuskiny, do oglądania codziennie, przy ul Grodzkiej, l. 29, I. piętro. Wstęp 20 cnt., dzieci i studenci 10 cnt. 303(2-?)

„Warszawa" Grottgera do nabycia w księgarni Gebethnera i Spółki. 293(9-?)

Ktoby miał do sprzedania mało używaną kasę ogniotrwałą Wertheima, Wiesego, Polzera lub innej dobrej fabryki, zechce się zgłosić do domu komisowo-agencyjnego Z. Meciszewskiego w Krakowie ul. Florjańska l. 32. 282(18-?)

Bicykl angielski Nr. 52, używany, w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Szewska l. 7, III. piętro od 11 rano do 6 wieczór.

Lokale.

Pokój kawalerski z wiktem i usługą, na drugiem piętrze przy ulicy Szewskiej l. 4, jest każdego czasu do wynajęcia; widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia od 1 maja. Widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

Gmina miasta Krakowa

ma do sprzedania

REALNOŚĆ

pod L. hip. 9 Dz. IV,

or. 16 ul. Krupnicza,

składającą się z dwupiętrowego budynku frontowego, oficyny i dziedzińca względnie ogródka za domem położonego, oraz ogródka od ulicy Krupniczej o łącznej powierzchni 297□. Mający chęć nabycia, winni oferty swe wnieść do Wydziału I. Magistratu, gdzie również bliższych informacji zasięgnąć można 1384(2-2)

Letnia cukiernia
Adama Roszkowskiego

w Krakowie, Rynek główny,

poleca codziennie świeże: 1367(4-12)

Chłodniki: Granito, Grenadinę, Mazagran, Moskowit, Kawę mrożoną, Lody w kilku gatunkach, Biszkopty mrożone, **Mleko** słodkie i kwaśne z obory „holenderskiej p. Schön, **Kawę, Czekoladę i Herbatę** i inne ciepłe napoje, **Ciasta i cukry** deserowe

---

KSIĘGARNIA
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ w KRAKOWIE

otrzymała na skład główny dzieło p. t.:

HOMILETYKA

przez

Ks. Aleksandra Ważyńskiego.

1891, w 8ce, str. 316. — Cena **1** złr. **80** cnt.

Autor tego dzieła ks. Al. Ważyński (zmarły w r. 1872 w Krakowie) był **prałatem** djecezji wileńskiej, doktorem św. teologji. profesorem i inspektorem Akademji duchownej w Petersburgu, gdzie po śmierci Metropolity Hołowińskiego wykładał Homiletykę. Dzieło to jest właśnie owocem tych wykładów i wyszło staraniem ś. p. X. Biskupa Krasińskiego, który wysoko cenił zdolności i naukę ka. Ważyńskiego, a książkę niniejszą uważał za pracę przedstawiającą rzecz jasno i gruntownie.



JAN Mattus KORDECKI

Kraków,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

FORTEPIANÓW i PIANIN

używanych i nowych.

Na fortepiany wyżej **300** złr. gwarancja 15 letnia. **Każdy nowy instrument może być w miesiącu bez strat (wyłączając dostawy) wymieniony.**

Ceny bezkonkurencyjne. 236(6-?)

Przy odpowiedniej gwarancji sprzedaż na raty.

Zakład wodoleczniczy
Dra KOŁĄCZKOWSKIEGO

w Szczawnicy na Miedziusiu,

otwarty co roku od **20** maja do **30** września, został ponownie rozszerzony i gruntownie ulepszony wedle systemu prof. Winternitza w Kaltenleutgeben. Zakładem kierować będzie **Dr. Kołączkowski,** który jesienią z. r. i zimą b. r. uzupełnił swoje wiadomości w dziedzinie hydroterapji i chorób nerwowych w pierwszych zakładach w Wiedniu i Berlinie. Oprócz zabiegów hydroterapeutycznych (jakich w 1890 r. wydano 14.000) leczyć się można za pomocą elektryczności (kąpiele elektr.) massage'u i gimnastyki (na ergostacie i t. p.) 1291(27-60)

Prospekta na żądanie gratis.

J. Żochowski, administrator. *Dr. Kołączkowski,* właściciel i kierownik Zakładu.

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach)
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(132-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

NAKŁADEM

K. BARTOSZEWICZA (Kraków Szewska 15)

wyszedł tom pierwszy dzieła:

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

Setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja.

Tom ten zawiera:

1) Dzieje powstania i przygotowania konstytucji napisane przez Ignacego i Stanisława Potockich, Dmochowskiego i Kołłątaja.

2) Ośm najznakomitszych i najrzadszych broszur politycz. i satyrycznych z r. 1791 a mianowicie dwie broszury Kołłątaja, „List" biskupa Adama Krasińskiego, „Katechizm o tajemnicach rządu polskiego" ks. Jezierskiego „Przemowę" do Polaków Staszyca i t. d.

3) Wiersze, satyry i zagadki tyczące się konstytucji — między innemi nieobjęte żadnem wydaniem wiersze Trembeckiego.

4) Kronikę dni kwietniowych i majowych 1791 r. dającą najdokładniejszy obraz 3 maja i dni go poprzedzających, na podstawie wszystkich istniejących materjałów drukowanych i wielu źródeł rękopiśmiennych.

5) Dokładny tekst konstytucji.

Cena grubego tomu na pięknym papierze w wielkiej 8-ce 1 złr. 80 ct. Z przesyłką 2 złt. z prenumeratą zgóry za tom II-gi, który ukaże się w maju 3 złr. 20 z przesyłką 3 złr. 60 ct.

Nakładem tejże księgarni wyszedł pierwszy zeszyt

Albumu portretów, rycin i widoków

odnoszących się do Konstytucji 3 Maja.

Album zawiera 27 klisz wykonanych w najlepszym zakładzie reprodukcyjnym, Husnika w Pradze.

Wszystkie pisma nazywają Album **wspaniałą pamiątką** Konstytucji.

Cena pierwszego zeszytu **80** cnt., z przesyłką **85** cnt.

Zeszyt 2-gi wyjdzie w maju. Cena prenumeracyjna obu zeszytów razem 1 złr. 40 cnt., z przesyłką 1 złr. 50 cnt.

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"
DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce,** uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na Świat wynosi:

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego ogłoszenia *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6-6)

Ochraniajcie konie!

Z wielkiej, słynnej fabryki koców i derek na konie **zakupiłem** cały zapas za połowę zwykłej ceny i sprzedaję, dopóki zapas starczy, wielkie, grube szerokie, nie do zdarcia derki na konie po cenach bajecznie nizkich.

Derka na konia 1 ½ metra długości i szerokości, sztuka	1 złr.	50	cnt.
Derka na konia 1³/₄ metra długości i szerokości „	1 „	80	„
Derka na konia żółto-włosista sztuka	2 „	50	„
Derka na konia żółto-włosista double sztuka	3 „	50	„
Koc męzki, wyborowego gatunku sztuka	8 „	—	„
Koc t. z. tygrysowy, wyborowego gatunku sztuka	12 „	—	„
Koc jedwabny bouret sztuka	3 „	50	„

Za gotówkę lub za pobraniem do nabycia w składzie fabrycznym pod firmą:

S. Altmann.
Exporteur
Wiedeń, I, Dominikauerbastei Nr. 2?

872(10-20)

Po znacznie zniżonej cenie.
20 TOMÓW

najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego:

Powieści, poezje, dramata, podróże i historyczne dzieła

lekkiej i poważniejszej treści

Krasińskiego, Słowackiego, Wojnarowskiej, Gordona, Elpidona, Zielińskiego, Thackeraya, Minasowicza, Halma, Niemcewicza etc.,

chcąc ułatwić sprzedaż hurtowną, ofiaruję zupełnie **nowe** egzemplarze za

10 Marek.

(Cena sklepowa wynosi około 7 Marek). 1080(3-3)

Zamówienia upraszam **wprost** z dołączeniem kwoty pod adresem

S. Gertsmann's Verlag

in Berlin W. Regentenstr. 20.

Księgarzom, nabywającym większą naraz liczbę egzemplarzy udzielam rabat.

Poszukuje się 1377(2-12)

kapitału
8 do 10 tysięcy

na dalszą hipotekę.

Bliższej wiadomości udziela kancelarja adwokata *Dra Doboszyńskiego przy ul. Grodzkiej l. 18 w Krakowie.*

Dr. F. M. Głuchowski

ordynuje 1357(5-10)

jak i w latach poprzednich, jako

lekarz zakładowy

W RABCE.

Kamienica
trzech-piętrowa
w Rynku głównym
w Krakowie

położona, **wraz z obszernym placem budowlanym** jest z wolnej ręki do sprzedania.

Chęć kupna mający raczą się zgłosić do kancelarji W-go Adwokata **Dra Władysława Wilkosza w Krakowie.** 1381(2-3)

Inteligentna osoba

przyjmie natychmiast obowiązki gospodyni na wsi lub prowincji, u bezżennego chlebodawcy. Adresować: **Białkowska, Hotel Narodowy w Krakowie.** 1378(4-7)

WYROBY

MEBLI GIĘTYCH

z suchego drzewa,

trwale, gustownie i ozdobnie wykonywanych, 1360(6-?)

zawsze na składzie w odpowiedniej ilości **i po najtańszych cenach** polecają Szan. Publiczności

Tercjarze św. Franciszka

Kraków, ulica Piekarska, 21.

Zamówienia odwrotną pocztą najpunktualniej.

Skład materjałów budowlanych i fabryka wyrobów betonowych i płyt cementowych

R. Silberbacha w Krakowie

poleca:

Portland cement opolski marki F. W. Grudmann, szczakowicki, witkowicki i podgórski marki Liban, wapno hydrauliczne z Perimoos i Kufstein, gips murarski i rzeźblarski, cegłę i glinkę ogniotrwałą, rury i posadzki steingutowe z fabryki JE. księcia Lichtensteina, łupek angielski, francuzki i ślązki, papę dachową ogniotrwałą, płyty izolacyjne, smołę gazową, oraz wszelkie materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Wykonywuje również pokrycia dachowe łupkiem ślązkim, angielskim, dachówką żłobioną i zwyczajną, papą czyli tekturą ogniotrwałą. 1277(23-?)

Kuchnia Polska
wraz z Kawiarnią

przy ulicy św. Anny Nr. 5

poleca

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE

czysto, zdrowo, smaczno i na maśle przyrządzone. **Dla Panów Abonentów ze znacznem ustępstwem.** Dziękując za dotychczasowe okazywane mi względy, polecam się i nadal P. T. Publiczności.

1389(2-4) **Józef Bielawski.**

Kamienica

przy jednej z głównych ulic Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod lit. G. S. 1267(20-?)

Zarząd dóbr Obłaźnice

o. p Nowesioło k. Stryja.

MASŁO 5 klgr. paczka bruto franco: pierwsza strefa **3** złr. **40** cnt., druga strefa **3** złr. **90** cnt.

1242(2-?) Z poważaniem H. Selleb.

Franciszek Cembronowicz

MAJSTER SZEWSKI

w Krakowie ul. Grodzka 31, filja ul. Florjańska l. 4,

poleca w doborowym zapasie

obuwie damskie od 3 złr. 25 ct, męskie od 4 złr. 25 ct. i wyżej i dziecinne, własnego wyrobu z najlepsz. materjału.

Reparacja obuwia i kaloszy uskutecznia się szybko i tanio. 1234(16-20)

ZAKŁAD

OGRODNICZY HANDLOWY

w Krakowie

przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.

Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe ślubne, **wieńce ze** świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszane Macartowskie 1026(44-?)

Wielki wybór

kwiatów wazonkowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatowych i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.

Przyjmuję zarazem zakładania ogrodów.

Zamówienia na prowincję, uskutecznia się w jak najkrótszym czasie.

K. Miciński.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przybywszy z Warszawy, założyłem w Krakowie, **Rynek główny l. 22**

Skład Obuwia

własnego wyrobu.

Ceny na towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie od łaję począwszy od **3** złr. **50** cnt, a damskie od **3** złr. i wyżej stosownie do wymagań. 81(20-?)

Bronisław Dobrzański.

Dla amatorów!

W handlu artykułów do palenia

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Sukiennice l. 28

jest do nabycia starożytna

FAJKA

piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

KAMIENICA

w pięknem położeniu, na przedmieściu (Półwsiu Zwierzynieckiem), z wolnej ręki do sprzedania.

Wiadomość w handlu pana Konikowskiego, przy ulicy Zwierzynieckiej.

Nieszczęśliwi rodzice

obarczeni pięciorgiem drobnych chorych dzieci, nie mają środków do leczenia a nawet do wyżywienia ich, udają się więc do wspaniałomyślnych serc i proszą o wsparcie. Mieszkają przy ul. Szlak l. 21, I. p. drzwi na lewo.

RYMANÓW
Zakład zdrojowo-kąpielowy,

ze źródłami silnie słonemi, jod, brom i lit zawierającemi.

Pora kąpielowa rozpoczyna się z dniem 20-go maja i dzieli się na trzy okresy, t. j. I. od 20 maja do 19 czerwca, II. od 20 czerwca do 19 sierpnia, III. od 20 sierpnia do 20 września.

W I-szym i III-cim okresie mieszkania w domach, będących **własnością Zakładu o ⅓ część tańsze.** Od taksy zdrojowej uwolnieni być mogą tylko w I-szym i III-cim okresie ubodzy. zaopatrzeni w świadectwo ubóstwa, przez odnośne c. k. Starostwo zatwierdzone.

Łazienki ulepszone, kąpiel zimna rzeczna lub natryskowa, 2 restauracje, spacery wśród lasów szpilkowych, zabawy dla dorosłych i dla dzieci, muzyka zakładowa od dnia 20 czerwca, sklepy, piekarnia, rzeźnia i t. p. w Zakładzie.

Stacja „**Rymanów**", c. k. kolei państwowej odległa od Zakładu o 8 kilometrów, poczta, telegraf, apteka w miejscu.

Lekarzem zakładowem jest **Dr. Józef Dukiet** z Przemyśla, oprócz niego ordynują i inni lekarze.

Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich trzech źródeł, ktora na każde zamówienie bywa świeżo napełnianą, sól leczniczą do kąpieli i do użytku wewnętrznego, tudzież ług bromo-jodowy.

Wszelkich objaśnień udziela i broszurki rozsyła

DYREKCJA
ZAKŁADU ZDROJOWO-KĄPIELOWEGO
w Rymanowie.

1309(4-8)

Przedruk nie będzie płacony.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

Godz.		Pociąg	Kierunek
6·15	rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35	„	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50	„	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·—	rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37	„	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9.59	„	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05	popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44	„	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3.01	„	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55	wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.32	„	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55	„	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

Godz.		Pociąg	Kierunek
5·42	rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·56	„	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02	„	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30	„	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19	rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35	„	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37	„	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47	popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·03	„	(pociąg mieszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13	„	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
8.47	wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9.06	„	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38	„	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja, Chyrowa.
7.40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegara peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr kolei państwowych lub u konduktorów. 1024(4-?)